



Akcja KSM na Mazowszu

## Krzyże za darmo

tekst

**JOANNA  
JURECZKO-WILK**

redaktor wydania

Wśród prasowych zdjęć nowo narodzonych dzieci zaznaczono jedno: Jezusa, syna Maryi i Józefa. Bóg, który narodził się, wśród setek innych dzieci. I szczególnie anioły, które strzegą najmłodszych: bitych, lekceważonych, wykorzystywanych seksualnie, pozbawionych dzieciństwa. Taka jest tegoroczna szopka w kościele akademickim św. Anny. Skłania nas do zastanowienia się nad tym, czy potrafimy przyjąć Boga w innych – tych słabych, najmniej słyszanych, bezbronnych, nieodnoszących sukcesów i niebrylujących na towarzyskich salonach. Czy umiemy ich dostrzec i pokochać?

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży rozpoczęło w Warszawie **akcję rozdawania krzyży**. To odpowiedź na żądania usunięcia znaku chrześcijaństwa z miejsc publicznych.

Ostatnio na krzyżu skupiona jest wyjątkowo duża uwaga. Chciemy wykorzystać to pozytywnie – mówi Michał Baran, prezes KSM Archidiecezji Warszawskiej, zwracając uwagę, że dla chrześcijan to dobra okazja, żeby przemyśleć swój osobisty stosunek wobec krzyża.

Do końca stycznia KSM będzie za darmo rozdawało krzyże potrzebującym szkołom i innym



Darmowe krzyże trafiły już do pierwszych placówek

instytucjom publicznym. Akcja „Powiedz TAK dla Krzyża” prowadzona będzie na razie tylko w Warszawie i okolicach. Wystarczy zgłosić się do stowarzyszenia, pisząc na adres: [biuro@warszawa.ksm.org.pl](mailto:biuro@warszawa.ksm.org.pl).

– Na razie za pieniądze od pierwszego sponsora zakupiliśmy pierwszą partię krzyży. Jeśli chętnych będzie wielu i akcja się rozkręci, będziemy szukać kolejnych środków – mówi Urszula Czarnogórska, diecezjalny skarbnik KSM.

KSM-owicze zdają sobie sprawę, że krzyże można zakupić w każdym sklepie z dewocjonaliami czy księgarni katolickiej, ich akcja ma jednak wymiar symboliczny. KSM rozesłało zaproszenia do akcji do wszystkich instytucji województwa mazowieckiego. Do rozsyłanych zaproszeń dołączone było Kompendium „Dlaczego Krzyż w miejscu publicznym?”, podsumowujące najważniejsze wątki kilkutygodniowej debaty medialnej oraz wypowiedzi biskupów na ten temat. Na potrzeby akcji uruchomiono także stronę internetową. Pod adresem [www.TAKdlaKrzyza.pl](http://www.TAKdlaKrzyza.pl) znaleźć można wszystkie informacje o tym, jak otrzymać krzyż oraz o możliwościach współpracy dla sponsorów takich działań.

tg

## Wigilia jest dla wszystkich



WARSZAWA, 19 GRUDNIA. Wigilia dla Potrzebujących odbyła się w stolicy po raz pierwszy

Ponad 100 tys. pierogów, 8 tys. litrów zupy grzybowej z łazankami, kilka ton kapusty z grzybami i mnóstwo pieczywa znalazło się na pierwszym w Warszawie stole wigilijnym dla potrzebujących, zorganizowanym przez rzecznika praw obywatelskich Janusza Kochanowskiego. Olbrzymi stół z wigilijnymi potrawami stanął 19 grudnia na placu przy kościele św. Anny, przy Krakowskim Przedmieściu. Gospodarzem wigilii był krakowski restaurator Jan Kościuszko, który od 1997 r. organizuje podobne na krakowskim Rynku. Wszystkie potrawy przywiózł do Warszawy z Krakowa. Niestety, żaden stołeczny restaurator nie podjął się współfinansowania wieczerzy dla ubogich. W trakcie Wigilii dla Potrzebujących prowadzono zbiórkę żywności. Dary warszawiaków od razu wydawano potrzebującym. ■

# Tak było w 2009 roku



JAKUB SZYMCIUK

**PODZIĘKOWANIE DLA PRYMASA.** 18 grudnia kard. Józef Glemp (na zdjęciu), prymas Polski, skończył 80 lat i zgodnie z decyzją Benedykta XVI przekazał tytuł prymasa metropolie gnieźnieńskiej abp. Henrykowi Muszyńskiemu. W Wigilię, w czasie tradycyjnego oplatka w Domu Arcybiskupów Warszawskich, księża podziękują kard. Glempowi za 53 lata posługi kapłańskiej, 30 lat posługi biskupiej i 28 lat prymasowskiej. Wierni będą mieli okazję uczynić to 25 grudnia o godz. 11.00, w czasie

dziękczynnej Mszy św. w bazylice archikatedralnej, której przewodniczyć będzie jubilat. „Za posługę Księdza Kardynała będziemy dziękować, ale nie będzie to pożegnanie z nim. Ks. Prymas senior zostaje z nami i mamy nadzieję, że będziemy jeszcze długo korzystać z jego doświadczenia i mądrości” – napisał w liście na Boże Narodzenia abp Kazimierz Nycz, prosząc jednocześnie o modlitwę za kard. Józefa Glempa w czasie świątecznych Mszy św. w kościołach całej diecezji.

## PIERWSZY STAŁY DIAKON.

W sierpniu abp Kazimierz Nycz udzielił pierwszego stopnia sakramentu kapłaństwa Bogdanowi Sadowskiemu, znanemu dziennikarzowi telewizyjnemu. 53-letni Sadowski jest pierwszym stałym diakonem w naszej archidiecezji. Ma żonę, dwóch dorosłych synów. Po przyjęciu święceń diakonatu może chrzczyć, błogosławić związki

mażeńskie, głosić homilie. „W ten sposób pokazujemy pełnię kapłaństwa Chrystusowego. Potrzebujemy pomocników, także spośród ludzi świeckich – diakonów stałych, którzy będąc w środku świata, mając rodzinę i pracę, będą przy ołtarzu” – zaznaczył abp Kazimierz



Nycz. Do przyjęcia święceń Bogdan Sadowski przygotowywał się od 2005 r. Jest trzecim w Polsce świeckim, który je otrzymał. Diakonami mogą zostać kawalerowie powyżej 25. roku życia i mężczyźni żonaci powyżej 35. Na świecie jest ponad 32 tys. diakonów.

## ŚWIĘTY ARCYBISKUP WARSZAWY.

11 października w Watykanie ogłoszono świętym arcybiskupa Warszawy Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, założyciela Zgromadzenia Sióstr



Rodziny Maryi. Arcybiskupem Warszawy był od 1862 do 1883 r., chociaż w stolicy przebywał zaledwie 16 miesięcy. Na październikowej uroczystości w Watykanie obecni byli m.in. prezydent Lech

Kaczyński z żoną, metropolita warszawski abp Kazimierz Nycz, metropolita krakowski kard. Stanisław Dziwisz i jego poprzednik kard. Franciszek Macharski. Na placu przed Bazyliką św. Piotra zgromadziło się 5 tys. pielgrzymów z nad Wisły.

## DZIĘKUJEMY ZA TEN KRZYŻ.

6 czerwca Warszawa obchodziła 30. rocznicę pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny. Na placu Piłsudskiego, gdzie padły pamiętne słowa modlitwy Papieża: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!”, na czuwaniu modlitewnym zgromadzili się przedstawiciele wspólnot kościelnych całej Polski, a także ci, którzy raz jeszcze chcieli przypomnieć sobie słowa i głębię modlitwy Papieża. W miejscu, gdzie niegdyś stał papieski ołtarz, odsłonięto pomnik-krzyż, upamiętniający dwie Msze św., jakie odprawił tam Jan Paweł II. Następnego dnia uroczystości rocznicowe przeniosły się na plac przed budującą się Świątynią Opatrzności Bożej w Wilanowie. Tam 7 czerwca

świętowano II Dzień Dziękczynienia. W obecności trzydziestu biskupów odczytano Akt Dziękczynienia i Zawierzenia Polski. „Boże, dziękujemy za Twoją miłość, za wolność Polski, za każdy dzień,

za każde dobro, za naszych najbliższych, za każdego człowieka, za każdy uśmiech, za każdy trud i cierpienie prowadzące do Ciebie, za to, że jesteś” – wymieniał abp Kazimierz Nycz.



TOMASZ GOŁĄB

## BEATYFIKACJE W PRZYSZŁYM ROKU.

Sługa Boży ks. Jerzy Popiełuszko nie szukał władzy, swojej chwały. Szukał dobra człowieka, Polski i Kościoła, dlatego potrafił łączyć ludzi. Wszystkich, którzy chcieli do niego przyjść, przyjmował – mówił abp Kazimierz Nycz w czasie Mszy św., którą odprawiono w żoliborskim kościele św. Stanisława Kostki 19 października, w 25. rocznicę śmierci ks. Jerzego Popiełuszki. Po Eucharystii prezydent Lech Kaczyński przekazał matce zamordowanego kapłana przyznane mu pośmiertnie najwyższe państwowe odznaczenie – Order Orła Białego. 19 grudnia Benedykt XVI podpisał dekrety o męczeństwie ks. Jerzego Popiełuszki oraz o uznaniu heroicznego cnót Jana Pawła II. W przypadku ks. Popiełuszki oznacza to zakończenie procesu beatyfikacyjnego. Do ustalenia pozostaje już tylko termin uroczystego ogłoszenia go błogosławionym, co ma nastąpić w Warszawie. Natomiast uznanie heroicznego cnót Jana Pawła II umożliwi otwarcie procesu o uznanie cudu za przyczyną służi Bożej.



JAKUB SZYMCIUK

# Tak było w 2009 roku

## KAŻDY MA SWOJĄ MADONNĘ.

Wiele kontrowersji wywołał koncert skandalizującej artystki Madonny, który odbył się w Warszawie 15 sierpnia, w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. W tym dniu, w czasie obchodów rocznicy cudu nad Wisłą, abp Henryk Hoser, biskup praski, mówił w Radzyminie: „Każdy z nas ma swobodę wyboru między dwoma znakami; wolny

wyбір to cecha właściwa tylko ludziom. Jest to wybór niewolny od konsekwencji. W ten sposób każdy ma Madonnę, na jaką zasługuje. Zwracamy nasz wzrok ku Matce Bożej Zwycięskiej, Tej z pól bitewnych wojny bolszewickiej, i Tej z pól bitewnych naszego codziennego życia. Niech i ono będzie zwycięską bitwą, niech i ono będzie trwającym cudem nad Wisłą”.

## WARSZAWSKIE OKNA ŻYCIA.

25 marca abp Henryk Hoser poświęcił okno życia w domu generalnym sióstr loretańek przy ul. Kłopotowskiego 18 na Pradze. To drugie w Warszawie miejsce, sygnowane przez Caritas, gdzie matki znajdujące się w dramatycznych sytuacjach mogą anonimowo oddać w opiekę innym swoje dziecko. W oknie życia, które od roku działa u sióstr franciszkanek Rodziny Maryi, przy ul. Hożej, znaleziono już siedmioro dzieci. Pierwszym z nich był

Zygmus – chłopiec trafił do okna zaledwie dwa tygodnie po jego otwarciu. Wszystkie dzieci znalazły już nowe rodziny. – Mamy nadzieję, że każda matka będzie w stanie zaopiekować się dzieckiem. A nawet jeśli nie, to lepiej, żeby oddała je ośrodkowi adopcyjnemu, zrzekła się dziecka w szpitalu. Okno życia to ostateczność – mówi s. Wanda. – Jeśli jednak komuś będzie potrzebne, to czuwamy całą dobę. Praskie okno życia do tej pory nie posłużyło żadnemu dziecku. Pozostało symbolem.



AGATA PUŚCİKOWSKA

## NA REKOLEKCJE DO KINA.

W bemowskim kinie Cinema Park można oglądać trzygodzinny, interaktywny pokaz „Na ścieżkach wiary”. To opowieść o ziemi Jezusa Chrystusa. Przechodząc przez sześć sal, dzięki trójwymiarowej technologii, można obejrzeć, poczuć, doznać namiastki wrażeń, jakie dwa tysiące lat temu przeżywali pierwsi chrześcijanie, podążający za Jezusem. Program

„Na ścieżkach wiary”, opracowany przy wsparciu teologiczno-merytorycznym Wydziału Duszpasterstwa Dzieci i Młodzieży warszawskiej kurii, skierowany jest przede wszystkim do uczniów szkół podstawowych oraz gimnazjów. Ale zachwyceni będą nim także ich rodzice. Oprócz wartości edukacyjnych niesie ze sobą sporą dawkę doznań duchowych. Bilety kosztują od 25 do 31 zł.



BI. KRAJUTOWICZ

## ŚWIĄTYNIA ROŚNIE.

Mury Świątyni Opatrzności Bożej zostały dociągnięte do wysokości 40 m. Spinać je będzie 28-metrowa kopia zwieńczona pięciometrowym krzyżem. Z tarasów widokowych dookoła niej będzie można zajrzeć do wnętrza świątyni. Na kopule znajdują się otwory okienne, niektóre wysokości ośmiu metrów. Rozstrzygnięto już konkurs na projekt Muzeum Jana Pawła II i kard. Stefana

Wyszyńskiego. Wygrała koncepcja Barbary i Jarosława Kłaputów, którzy współtworzyli Muzeum Powstania Warszawskiego i zaplanowali papieską ekspozycję w Wadowicach. W narracyjnym muzeum znajdą się solidna porcja wiedzy o dwóch wybitnych Polakach, pamiątki po nich, ale też miejsca wyciszenia, zastanowienia się nad tym, co tych dwóch wybitnych duchownych dało Polsce i światu.

## SYNOD ORDYNARIATU POŁOWEGO.

Mszą św. pontyfikalną pod przewodnictwem abp. Józefa Kowalczyka, nuncjusza apostolskiego w Polsce, 29 października w Warszawie rozpoczął obrady Synod Ordynariatu Polowego WP. To pierwszy synod w historii duszpasterstwa wojskowego w Polsce i drugi na świecie. W specjalnym liście do uczestników prezydent Lech Kaczyński zyczył, aby synod posłużył duchowemu umocnieniu żołnierzy. Głównym celem, określonym w dokumencie ogłaszającym synod, jest „wola dalszej ewangelizacji i pragnienie dostosowania struktury duszpasterskiej do wymagań nowej ewangelizacji



KRZYSZTOF STEPOŃSKI

i profesjonalizacji Wojska Polskiego”. Biskup polowy powołał 6 komisji synodalnych oraz zespoły synodalne w 92 parafiach ordynariatu polowego.



TOMASZ COLAR

Przyłącz się do Trzech Króli

## Orszak idzie po raz drugi

Inicjatywa wyszła od grupy rodziców i uczniów. Chodziło o stworzenie nowej tradycji Warszawy – tradycji naprawdę związanej z Bożym Narodzeniem.

**Udało się.**

**P**o raz pierwszy przeszedł ulicami Warszawy 4 stycznia. Za dwustoma chłopcami w pelerynach uszytych przez mamy, z drewnianymi mieczami w dłoniach, za wielbłądami i owcami, i za... arcybiskupem Warszawy, w stroju pastuszka, powędrowało mimo przenikliwego zimna około 10 tys. mieszkańców Warszawy. Dziwili się wszyscy: mieszkańcy stolicy i... sami organizatorzy orszaku. Orszak Trzech Króli znów pójdzie pokłonić się Dzieciątku. 3 stycznia powędruje z placu Zamkowego na Rynek Nowego Miasta. Organizatorzy, czyli



JAKUB SZYMALCZUK

**4 stycznia 2009 roku Orszak Trzech Króli po raz pierwszy przeszedł ulicami Warszawy**

rodzice i uczniowie męskiej szkoły Żagle, Fundacja Świętego Mikołaja i Centrum Myśli Jana Pawła II, zapowiadają więcej orszakowych atrakcji. Będą jeszcze liczniejsze orszaki złożone z uczniów, chorągwie trzymający w dłoniach flagi orszakowe, będą królowie dosiadający wielbłądów i koni, owieczki z pasterzami i oczywiście osiołek. Na trasie przemarszu będzie wystawionych kilka scen jasełkowych,

w których w role aniołów, diabłów i dworu Heroda wcielią się rodzice uczniów ze szkoły Żagle. Będą też karczmarze, którzy w iście nowoczesny i marketingowy sposób będą starać się odciągnąć uczestników pochodu od dojścia do celu, czyli do małego Jezusa. Ojcowie sformują straż porządkową, przebraną w średniowieczne szkaplerze (ale porozumiewać się będą krótkofalówkami). Wsparcie otrzymają

od kompanii alarmowej Wyższej Szkoły Pożarniczej. Na Rynku Nowego Miasta odbędzie się koncert kolęd. Patronat nad Orszakiem przyjęli metropolita warszawski abp Kazimierz Nycz oraz prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz.

ap

### Organizatorzy zapraszają do orszaku

Orszak Trzech Króli rozpocznie się 3 stycznia 2010 r. o godz. 12.00. Przejdzie z placu Zamkowego ulicami: Świętojańską, przez Rynek Starego Miasta, Barbakan, Freta, do Rynku Starego Miasta.



ORSZAK TRZECH KRÓLI

ARTUR OLESZCZUK

## Pójdźmy wszyscy do stajenki!

Rozmowa z **Piotrem Wysockim**, współorganizatorem Orszaku Trzech Króli, spikerem przemarszu.

**AGATA PUŚCIKOWSKA:** – Co Pan będzie robił podczas Orszaku?

**PIOTR WYSOCKI:** – Będę spikerem, będę witał wszystkich przybyłych, przedstawiać orszaki. Mam wszystkich wprowadzić w prawdziwie świąteczny nastrój i przypomnieć, do Kogo idziemy. Tradycyjnie przez Stare Miasto będą



szły trzy orszaki: azjatycki, europejski i afrykański. Będę niejako prowadził też około 300 chłopców, ich rodziców, no i oczywiście warszawiaków. Przypuszczam, że przyjdzie ich więcej niż przy pierwszym Orszaku. Chodzi nam o dobrą zabawę, ale i o ewangelizację Warszawy, w myśl słów Jana Pawła II, żeby się nie wycofywać z placów i ulic.

**Można się do Orszaku dołączyć?**

– Jasne, nawet trzeba. Zapraszamy wszystkich do stajenki. A dzieci, które chciałyby konkretnie dołączyć się do jednego z orszaków, prosimy o kontakt do szkoły Żagle (telefon i adres mailowy na [www.sternik.edu.pl](http://www.sternik.edu.pl)). Ustalimy odpowiedni strój i konkretny orszak. Musimy wcześniej wiedzieć, ile dzieci będzie szło w konkretnym orszaku, choćby ze względów bezpieczeństwa. Zorganizowanie tak wielkiego przemarszu to poważne przedsięwzięcie. Obok dzieci będą przecież szły zwierzęta.

**A skąd je weźmiecie?**

– Wielbłądy i konie przyjadą z cyrku, a owce – aż z Podhala.

Poprzednio zwierzęta świetnie sobie radziły – tym razem też dadzą radę. Ciekawe jest to, że choćby właśnie ze względu na owce przemarsz musi być sprawny: te zwierzęta nie mogą się zatrzymywać, aż do miejsca postoju. Inaczej nie chcą współpracować.

**A kim będą Trzej Królowie?**

– Przy pierwszym orszaku jednym był nauczyciel ze szkoły, drugim rodzic, a trzecim – znajomy Afrykańczyk (bo miał odpowiedniejszą od naszej karnację). Teraz – cóż, to na razie tajemnica. Zapraszamy serdecznie wszystkich. Będzie z nami abp Kazimierz Nycz – oczywiście w stroju pastuszka. Poprosił nas jednak, żeby baranica była w tym roku dłuższa. Bo w ubiegłym – trochę zmarzł. ■

Dzięki miejskim i unijnym funduszom

# Pięknieją kościoły

W Boże Narodzenie będziemy mogli podziwiać odnowioną fasadę kościoła św. Marcina przy Piwnej oraz odmienioną bazylikę Świętego Krzyża, która **przeszła gruntowny remont.**

W połowie grudnia zakończyły się prace konserwatorskie kościoła św. Marcina przy ul. Piwnej. Po 65 latach w niszach fasady pojawiły się posągi czterech świętych: św. Augustyna z Novello i bł. Izajasza Bonera (w górnej kondygnacji) oraz świętych Augustyna i Stanisława Biskupa z Piotrowinem (w dolnej kondygnacji fasady). Poprzednie rzeźby zostały zniszczone w czasie działań wojennych. Odtworzono je na podstawie archiwalnych zdjęć, dzięki którym stworzono animację komputerową. Wirtualne modele, wykonane przez studenta ASP Klaudiusza Wesołowskiego, posłużyły jako wzór dla rzeźbiarzy - Romana Stańczaka, Pawła Wolańskiego i Jerzego Sikorskiego. Figury odlano w cemencie romańskim.

Wygląd kościoła jest teraz bliższy temu sprzed lat, bowiem fasada odzyskała kolor, jaki odkryto w starych zaprawach. Nad wejściem znów widać płaskorzeźbę z symbolem augustianów: płonącej serce przebite strzałą.

Prace konserwatorskie w kościele św. Marcina rozpoczęto w ubiegłym roku, kiedy wyremontowano mury zewnętrzne klasztoru i kościelną wieżę. W tym roku nowy wygląd zyskała fasada kościoła od ul. Piwnej. Prace finansowane były przez Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Służebnic

Krzyża (rekonstrukcja rzeźb - ponad 600 tys. zł) oraz dzięki dotacjom z Biura Stołecznego Konserwatora Zabytków (przeszło 2,3 mln zł). 23 grudnia o godz. 15.00 w kościele św. Marcina zostanie odprawiona dziękczynna Msza św. za dokonany remont.

Natomiast w Pasterkę będzie można zobaczyć odnowione wnętrza bazyliki Świętego Krzyża. Będzie to pierwsza Msza św. odprawiona po remoncie w górnym kościele.

Prace w bazylice rozpoczęły się w lipcu i były prowadzone bardzo intensywnie. W tygodniu Msze św. były odprawiane w dolnym kościele, a górny był dostępny dla wiernych w soboty i niedziele. Robotnicy uwijali się przy elewacji kościoła i w środku. Bazylikę wymalowano na zewnątrz i wewnątrz, wymieniono instalację elektryczną, okna, odnowiono balustrady, ławki, konfesjonały. Poddano konserwacji obrazy, zrekonstruowano rzeźby. Po remoncie lepiej też zabrzmiały organy. Największa i najbrudniejsza robota jest już zrobiona. Proboszcz ks. Marek Białkowski chce, by kościół był gotowy na przyszłoroczne uroczystości 200-lecia urodzin Fryderyka Chopina. W bazylice znajduje się urna z sercem kompozytora. Tam też planowane są uroczystości rocznicowe.

Remont świętokrzyskiej świątyni będzie kosztował ok. 20 mln złotych. 85 proc. tej kwoty pochodzi z unijnych funduszy. Resztę dołoży parafia, która zbiera na ten cel datki wśród parafian i turystów, odwiedzających bazylikę.

Miasto sfinansowało 90 proc. kosztów prac remontowo-konserwatorskich w kościele sióstr wizytek przy Krakowskim Przedmieściu. Kościół ma nową elewację, osuszono fundamenty i zabezpieczono je przed wilgocią, oczyszczone zostały detale architektoniczne, rzeźby, metalowe zdobienia.

Joanna Jureczko-Wilk



Odnowiony fronton kościoła Świętego Krzyża

■ R E K L A M A ■

**APTEKA RONDO ONZ  
W WARSZAWIE  
RONDO ONZ 1  
TEL. 022 335-77-35**

**APTEKA**

**ZNIŻKI DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW  
W APTECE RONDO ONZ**

**(DLA OSÓB KORZYSTAJĄCYCH Z KART RABATOWYCH SENIOR I KART RABATOWYCH RODZINNYCH)**

**Z PROGRAMU SENIOR**, którego celem jest pomoc emerytom i rencistom w zakupie lepszych leków, **KORZYSTA JUŻ 10 TYSIĘCY OSÓB!!!**

W tym roku stworzyliśmy nowy program dla Seniorów pod nazwą **POMOCNA DŁOŃ**. Ideą tego programu jest znaczące obniżenie cen na **100 NAJBARDZIEJ POTRZEBNYCH LEKÓW**. Od początku roku zwiększyliśmy, o 2000 sztuk, ilość **KART RABATOWYCH SENIOR I KART RABATOWYCH RODZINNYCH** uprawniających do zakupu leków z rabatem przysługującym Seniorom. Serdecznie zapraszamy osoby zainteresowane przystąpieniem do programu.

Wystarczy odwiedzić naszą aptekę, okazać odcinek renty z ZUS lub legitymację i już można realizować recepty lub dokonywać zakupu innych artykułów z wysokim rabatem. Zapraszamy zgromadzenia zakonne opiekujące się chorymi - one też otrzymują zniżki na zakup leków. Obecnie współpracuje z nami od ponad roku jedno z warszawskich zgromadzeń.

Staramy się obniżyć lub utrzymać ceny leków na stałym poziomie i w ten sposób przeciwdziałać kryzysowi. Wszystko po to, aby **SENIOROM** żyło się lepiej.

**APTEKA CZYNNA**

Pon. - Pt.:	7.30 21.00
Sobota:	9.00 18.00
Niedziela:	10.00 16.00

**Jak do nas dojechać?**

Tramwajami linii 10, 16, 17, 19, 33, 76  
Autobusami linii 105, 109, 150, 174,  
178, 500, 504, 506, 507, 510,  
Przystanek RONDO ONZ  
Wejście od ul. Świętokrzyskiej przy przystanku autobusowym RONDO ONZ 05



# Jaki znak twój?

**OSTATNI TAKI CZYZELER.** Jego prace można zobaczyć w Pałacu Wilanowskim i na Wawelu, w Muzeum Powstania Warszawskiego i na Watykanie. **Od czterdziestu lat ręce Bogusława Niedźwieckiego rzeźbią orły i krzyże.** A mistrz ma wrażenie, że wciąż nie powiedział jeszcze wszystkiego.

tekst

**TOMASZ GOŁĄB**

tgolab@goscniezielny.pl

zdjęcia

**JAKUB SZYMCZUK**

Orły pojawiły się w okolicach Świdra. Przysiadły na kamieniach i słupach, chronią podwórka i domy przyjaciół Bogusława Niedźwieckiego. Jeden z ostatnich czyzelerów Europy w pracowni na piętrze swojego domu w Mładzu koło Otwocka ma ich bez mała

kilka setek. Orły, podobnie jak krzyże, wypełniają niemal każdy centymetr drewnianych ścian, wznoszą się na stropowych belkach i pod skosami, gdzie trzeba przed nimi mocno schylić głowę.

## Mało kto spojry na orła

– Zanim odejdę na drugą stronę, chcę coś po sobie zostawić – mówi urodzony w 1941 r. w Warszawie artysta rzeźbiarz, jeden z niewielu tej klasy czyzelerów, mistrz brązownictwa i medalier.

Z orłami wszystko zaczęło się prawie 40 lat temu, gdy Bogusław

Niedźwiecki otwierał pracownię pod Barbakanem.

– Kazali mi robić pamiątki warszawskie. Ale ja zawsze byłem niepokorny i po głowie chodziły mi jedynie tematy patriotyczne, historyczne. Zacząłem robić m.in. rzygryfy, krzyże, podobizny Matki Bożej – mówi.

Przyznaje, że na początku to nie była rzeźba, ale rekonstrukcja. Praktykę rozpoczął od czyzelerskiej obróbki brązu i mosiądzu. Setkami sztuk wstawiał swoje prace do Ars Christiana. Połowę wykupowali Japończycy, drugą

– Polonia, która zza oceanu przywoziła do kraju zieloną walutę. Ale Niedźwiecki szukał nie pieniędzy, a sensu. Prawdziwe artystyczne spełnienie odkrył, rzeźbiąc orły. Zrezygnował z kokosów, jakie zapewniała mu produkcja rzeźb. UB „prosiło”, żeby przestał. Ale potem sami zaczęli jego orły kupować. Koledzy rzeźbiarza też patrzyli dziwnie. A on rzeźbi do dziś. Choć teraz na orły mało kto spojry.

– Dlaczego? Bo mamy kłopot z tożsamością, z miłością Ojczyzny: proszę spojrzeć, ile flag wisi w narodowe święta? Trzeba o tym mówić, od przedszkola – irytuje się artysta. I nie pozostaje bierny.

## Klub Orła Białego

Rok temu Bogusław Niedźwiecki powołał do życia Klub Orła Białego, który ma zaszczepiać, zwłaszcza wśród najmłodszych,



**Przez lata Niedźwiecki ofiarował setki swoich brązów kościołom, muzeom i pasjonatom**  
**NA STRONIE OBOK: Ręki rzemieślnika artysty nie zastąpi nawet najdoskonalsza maszyna. Narzędzia Niedźwiecki wykonuje sam**  
**PONIŻEJ: Ryngrafy, medale, niezliczone herby i tworzone w brązie panteon narodowych bohaterów – zdarzało się, że nieudolne kopie i odlewy swoich prac odnajdował Niedźwiecki na bazarach**

pasję symbolem naszego państwa. Organizuje więc różne konkursy plastyczne i literackie oraz patronuje im, ale przede wszystkim szuka ludzi, gotowych propagować tę miłość wśród innych.

Za stołem w jego pracowni leżą setki drobnych narzędzi, których szczególnego przeznaczenia próżno się domyślać. Bogusław Niedźwiecki bez ociągania się zdradza jednak tajemnicę wybitnego warsztatu.

– Tu musi wszystko być luźne – pokazuje przegub dłoni, ścisnącej niewielki młoteczek.

Artysta złości się, gdy mówi o dzisiejszych czasach. Krew go zalewa na tanią komercję. Cytuje wierszyk: „Kto ty jesteś? Komercjuszek. Jaki znak twój? Pusty brzuszek”.

– Co to za demokracja, gdy tyłu ludzi nie ma co jeść? – pyta Niedźwiecki.

Ale krytycznie ocenia też dzisiejszą sztukę:

– Jacy to plastycy, skoro patrząc na krzyż, nie potrafią wymyślić nic sensownego? Czy jesteśmy dziś skazani na skandalistów? – irytuje się, bo wszyscy mówią tylko: Nieznalska.

### Orły, które żyją

A krzyży Niedźwieckiego są setki: krzyż jako ryba, krzyż z serc, krzyż kubistyczny z ludzkich twarzy, krzyż z liści dębu

– dla leśników. Podobnie jak orłów: katyński z przestrzeloną czaszką, żydowski, tatarski, orzeł generała Andersa i zrobiony dla bp. Chrapka orzeł środków przekazu, orzeł lat niewoli – ledwie widoczny zza grubych krat.



Orzeł w interpretacjach Bogusława Niedźwieckiego przestaje być symbolem. Staje się historią, pisaną krwią i łzami, ale też radością, a czasem wręcz humorem. Pod stołem, zakryte dla oczu, są orły traktowane żartobliwie: ze strzykawek, z guzików... Orły w pracowni Niedźwieckiego przestają być jedynie ornamentem. One zaczynają znaczyć.

Jego prace z tego punktu widzenia mają jedną wadę: są niepowtarzalne.

– Chciałem coś wnieść w sztukę, oprócz małpiej wprawy – mówi,

uśmiechając się zza sumiastego wąsa à la Piłsudski.

### Narzędzia Króla Ćwieka

Wykończone w sposób cyzeler-ski prace Niedźwieckiego nie mają sobie równych. Nie stosuje faktury



– właśnie powierzchnia nadaje jego pracom klasę. Nie bez powodu wszystkie najtrudniejsze roboty, przy pomnikach czy płaskorzeźbach, prędzej czy później trafiały do pracowni Niedźwieckiego. Narzędzia wykonywał osobiście, zgodnie z odgrzebanymi w archiwach opisami historycznych przyborów. Jakby nie żył w XXI wieku, ale wśród antyków. Kazali mu tylko z tyłu pisać literkę „K”. Bo nawet konserwatorzy nie byli w stanie odróżnić kopii od oryginału.

Czasem zadzwonił jakiś biskup czy profesor:

– Czy pan robi odlewy?

– Nie, nie jestem odlewnikiem. Jestem ostatnim wariatem, który nie używa polerki – odpowiada.

Ale gdy ktoś już weźmie jego prace do ręki, cmoka z zachwytem.

– Pan to powinien tego uczyć młodych na ASP. Toż to dzieło sztuki.

– Nie wiem. Sztukę to się docenia dopiero po stu latach – ripostuje Niedźwiecki.

Nie uczy. Nawet unikatowych technik zdobienia cienkich miedzianych i brązowych blach za pomocą łyżeczki i szydełka, co przed stu czy dwustu laty zajmowało wieczory w wielu arystokratycznych domach. Co będzie, jak odejdzie ostatni cyzeler Europy? Niedźwiecki marzy, żeby powstał kiedyś jakiś podręcznik cyzelerstwa. Genialny samouk uczy teraz dzieci. Od przedszkola. Skoro wystarczy kawałek blaszki i szydełko...

– Ja naprawdę wolę orła od aniołów. Bo wolę rozmawiać z Szefem, niż z jego pomocnikami – mówi Niedźwiecki, choć podkreśla że miłość do orła i polskiej historii wcale nie czyni go nacjonalistą. Nawet nie chce mówić o sobie: patriota.

– A co, miałbym w jednym szeregu stanąć z Rakowskim czy gen. Jaruzelskim?

### Św. Biurokracy, módl się za nami

Na drewnianym drogowskazu w jego pracowni, nazwanym przewrotnie „drzewem szczęścia”, wisi garść życiowych wskazówek Niedźwieckiego. Niektóre – jak „Tylko szmal” – mylą tropy, inne – śmieją: „Św. Biurokracy, zmiłuj się nad nami”. Widać, że Niedźwiecki ma przede wszystkim dystans do siebie. Na jednej ze strzałek napisał: „Pustak dyplomowany przyjmie się do pracy”.

– Jak zrobiłem dyplom mistrzowski, zrozumiałem że nic nie umiem. „Ładnie pan zrobił, ale to musi mieć ślad narzędzi” – tłumaczyli mi w pierwszej pracy. A dziś... trochę jestem stary, trochę głuchy i głupoty opowiadam – mówi mistrz.

Nie spieszy się. Nawet jak zadzwonili z katedry warszawskiej, że szybko potrzeba herbu na ingres abp. Kazimierza Nycza.

– Szybko to można tylko narysować – odpowiedział.

Ale herb wienający biskupi tron wykonał. ■

## Sylwester pod gwiazdą Jacksona

# Ma być hucznie i radośnie

Stolica już po raz drugi przywita Nowy Rok na wielkim koncercie sylwestrowym, organizowanym przez miasto i telewizję POLSAT. Zabawa odbędzie się ponownie na placu Konstytucji, a **motywem przewodnim tegorocznego sylwestra będą przeboje króla popu – Michaela Jacksona.**

**M**oc głośników ma przyćmić koncert Madonny na Bemowie z sierpnia tego roku, a światła które rozbrzysną podczas warszawskiego sylwestra, wystarczyłyby ponoć do oświetlenia 60-tysięcznego miasta.

31 grudnia w Warszawie nie zabraknie największych polskich gwiazd – Edyty Górniak, Urszuli, Muńka, Macieja Maleńczuka, Andrzeja Piasecznego, Stachurskiego, czy zespołu Lady Pank, a także wykonawców z zagranicy – Shauna Bakera wspólnie z Maloy oraz September. Impreza rozpocznie się o godz. 20.00 i trwać będzie co najmniej pięć i pół godziny. Na ubiegłorocznym sylwestrze bawiło się ponad 100 tys. osób,

a dzięki telewizyjnej transmisji – 13,5 mln widzów w całej Polsce.

– Chcemy, aby warszawski sylwester stał się tradycją, a tradycji się nie zmienia. Wszyscy wiedzą, jaka jest sytuacja gospodarza, więc spytaliśmy warszawiaków, czy chcą sylwestra. Zdecydowana większość opowiedziała się za imprezą – mówi Hanna Gronkiewicz-Waltz, zdradzając, że organizacja imprezy pochłonie 3,6 mln zł.

Na scenie wystąpi m.in. Formacja Chatelet, który spędzi sylwestra... w kuchni na zapleczu sceny, gdzie będą wpaść na odpoczynek artyści. Zachwyceni mają być również fani Michaela Jacksona, dla których na scenie bowiem pojawi się... Ernest Valentino, wiernie naśladowujący wygląd i sceniczne



**Sylwester w Warszawie ma swoją stronę internetową: <http://sylwester-2009.waw.pl/>. Można tu sprawdzić jak dojechać na pl. Konstytucji i jak bezpiecznie wrócić do domu**

ruchy zmarłego pół roku temu króla popu. Zabawę sylwestrową poprowadzą dwie pary: Katarzyna Cichopek i Krzysztof Ibisz oraz Agata Młynarska i Maciej Dowbor.

Organizacja sylwestra zdezorganizuje na kilka dni ruch na pl. Konstytucji. Na dzień przed sylwestrem zamknięte zostaną przystanki autobusowe na pl. Konstytucji, a do 1 stycznia do godz. 6.00 ul. Marszałkowską nie będą jeździły

tramwaje. Nad bezpieczeństwem uczestników imprezy w godz. 19.00–4.00 czuwać ma ponad 900 pracowników ochrony oraz policja i straż miejska. Każde dziecko przy wejściu na teren imprezy dostanie naklejkę, na której rodzice lub opiekunowie winni zapisać jego imię oraz telefon kontaktowy. Przewidziano 6 wejść i wyjść dla publiczności oraz dodatkowe wyjście z terenu imprezy, po zakończeniu koncertu. **tg**

## zaproszenia

### Jubileusze małżeńskie

Coraz więcej parafii świętuje jubileusze małżeńskie swoich parafian w uroczystość Świętej Rodziny. **27 grudnia** o godz. 13.00 za małżonków jubilatów będą modlić się parafianie z Iwicznej. W tym samym dniu o godz. 10.00 specjalna Msza św. w intencji małżonków zostanie odprawiona też w parafii św. Anny w Piasecznie, a o godz. 11.30 w kościele Chrystusa Króla na Targówku.

### Soyka śpiewa kolędy

Koncert kolęd w wykonaniu Stanisława Soyki odbędzie się **27 grudnia** o godz. 13.00 w kościele Opatrzności Bożej, przy ul. ks. Piotra Skargi 2.

### Radość z tenisa

**29 i 30 grudnia** w Szkole Podstawowej nr 204, przy ul. Bajkowej 17/21 w Radości odbędzie się XIX Międzynarodowy Turniej Tenisa Stołowego dla dzieci do lat 14, niechrześcijan w klubach lub szkołach sportowych. Na rozgrywki, które rozpoczynają się od godz. 9.00, zaprasza ks. Mirosław Mikulski.

### Noworocznie na flecie

**1 stycznia 2010 r.** o godz. 19.00 parafianie z kościoła św. Krzysztofa w Podkowie Leśnej spotkają się przy żłóbku, by wspólnie zagrać kolędy na fletach. Próby flecistów już trwają.

### Żywa szopka

Żoliborska żywa szopka będzie czynna od Pasterki do **6 stycznia**, w godz. 10.00–19.00. Zwyczajem lat ubiegłych odwiedzających szopkę powita uśmiechnięta Matka Boża ze św. Józefem i Dzieciątkiem Jezus. Obok Najświętszej Rodziny staną również prawdziwe zwierzęta: osioł, wół, lama, kucyk, stado owiec i kóz oraz gołębie, kaczki, kury i indyki.

### Policjanci śpiewają kolędy

**6 stycznia** o godz. 18.30 w kościele Matki Bożej Anielskiej przy ul. Modzelewskiego 98a zostanie odprawiona Msza św., po której

z koncertem kolęd wystąpi Chór Komendy Stołecznej Policji pod dyrekcją Sylwii Krzywdy.

### Festiwal Kolęd i Pastorałek

Do końca roku można zgłaszać udział w II Festiwalu Kolęd i Pastorałek „Kolędowe Serce Mazowsza”. Przesłuchania konkursowe dla warszawiaków odbędą się **14 stycznia 2010 r.** w sali widowiskowo-teatralnej im. bp. Chrapka, przy kościele Matki Bożej Królowej Aniołów na Bemowie (ul. ks. Markiewicza 3). Informacje o festiwalu, kartę zgłoszenia i listę utworów obowiązkowych można znaleźć na stronie: [www.ckis.siedlce.pl](http://www.ckis.siedlce.pl). ■